

lekcje

AR
CHI
TEK
TUR

Współczesna willa w Polsce według Barycza i Saramowicza

Część 3



dr Rafał Barycz
dr Paweł Saramowicz

Autorzy, specjalizujący się w projektowaniu innowacyjnych luksusowych rezydencji pokazują, któredy powinna podążać współczesna polska architektura. Może wpisywać się w modne na świecie tendencje, ale zarazem nie musi tracić kontaktu z tradycją i lokalnym kontekstem.

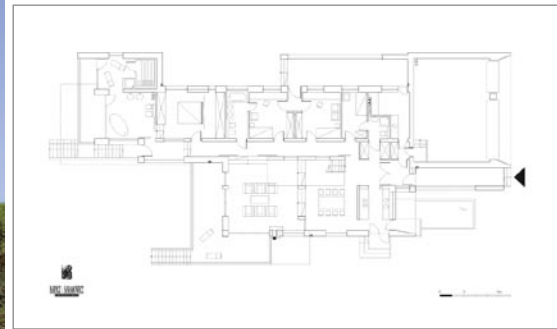
Willa Jurajska

Jurajski Pas Skalkowy jest ewenementem przyrodniczym. Wśród pofalowanego krajobrazu piętrzą się wapienne ostańce. To mekka dla wspinaczy skałkowych, gdzie trenowali najwybitniejsi polscy alpinści i himalaiści. Nieopodal Dolin Bolechowickiej i Kluczwydy, objętych ścisłą ochroną rezerwatową, w Bolechowicach pod Krakowem, Biuro Architektoniczne Barycza i Saramowicza wzniosło willę, której kształt przestrzenny jest odpowiedzią na niezwykle dezyderaty krajobrazu. Liliana Jampolska mogła więc napisać: „ze szczytu jednego ze wzniesień tego unikatowego jurajskiego pejzażu dynamicznie wyrasta strzelista bryła budynku. Rozłożysta willa przyciąga wzrok intrygującą architekturą i mistrzowskim osadzeniem w krajobrazie”.

Kompozycja przestrzenna budynku, złożona z licznych poziomych linii, nawiązujących do otwartego pejzażu Małopolski, została wzbogacona o wyraziste pionowe akcenty, a te strzeliste formy to paralela jurajskich uformowań skalnych. Willa ma spektakularną lokalizację. Widać z niej Kraków i panoramę Beskidów z Babią Górą na horyzoncie, a w dni, kiedy powietrze jest najbardziej przejrzyste – także Tatry. Dlatego planując układ wnętrza, zrobiliśmy to w taki sposób, aby użytkownicy na co dzień cieszyli się walorami pejzażu. Przyroda i krajobraz przenikają do wnętrza willi dzięki precyzyjnie zaplanowanym kadrom perspektywicznym, poprzez liczne i duże przeszklenia w ścianach budynku, często wysokości pełnej kondygnacji. Dodatkowo mieszkańcy niemal z każdego pomieszczenia mają możliwość wyjścia na taras czy galerię lub po prostu zejścia do ogrodu. Ekspozowane położenie na wzniesieniu zawsze jest architektonicznym handicapem, toteż usytuowanie budynku na granicy pochyłości terenu było działaniem intencjonalnym, zapewniło bowiem najlepsze widoki oraz możliwość stworzenia interesującej i jednocześnie funkcjonalnej architektury.

Prosty i funkcjonalny plan budynku został skrojony z myślą o potrzebach rodziny z dwojgiem dzieci. Na parterze, gdzie obok siebie mieszczą się strefy dzienna i prywatna, zastosowano pasmowy układ wnętrza, ale obie części oddzielono ażurową ścianą, powtarzającą we wnętrzach motyw współczesnych krążanków. W strefie pobytu dziennego pomieszczenia kuchni i jadalni oraz salonu z kominkiem wyartykułowano różnicowaniem poziomów podłogi i sufitów. Strefę prywatną uformowano jako dwa przylegające do siebie niezależne kompleksy mieszkaniowe, osobno dla dzieci i dla rodziców. Przy pokojach dzieci umieszczono ich własną łazienkę oraz przedsiónek prowadzący na taras – patio. Z modulem mieszkalnym dzieci sąsiaduje pokój opiekunki, który czasem jest wykorzystywany jako apartament gościnny. Od strony ogrodu rozciąga się strefa prywatna rodziców, o bogatym spektrum funkcjonalnym. Oprócz sypialni i garderoby znajduje się tu obszerny pokój kąpielowy, pokój wypoczynkowy z sauną, a wreszcie duży taras i osobne zejście do ogrodu. W swej zasadniczej części budynek jest parterowy, tylko w niskim parterze ulokowano drewnutnię i pomieszczenie na sprzęt ogrodowy, a na piętrze gabinet i pomieszczenia audiowizualne.

Dążąc do koherencji materiałowej, postawiliśmy w tym budynku na ręcznie łamaną cegłę silikatową w siwym kolorze, która prowadzi dialog ze śnieżnobiałym tynkiem, a to wszystko jest odniesieniem do wapiennych form krajobrazu. Cała reszta utrzymana jest w szarej metalicznej tonacji – ocynkowane balustrady, brise-soleil z anodyzowanego aluminium, granitowe i bazaltowe posadzki. Specyficzny klimat estetyczny tej willi wyrasta z wieloplanowości, zwielokrotnienia planów architektonicznych. Oprócz geometrycznych brył i dużych powierzchni szkła zastosowano pergole, a część elewacji uformowano w postaci współczesnych portali – uzyskano w ten sposób wzbogacenie plastyki światłocieniowej.



Nowoczesny dwór polski

W podobnych okolicznościach przyrodniczych, w Grębynicach koło Krakowa, nad Doliną Prądnika i enklawą Ojcowskiego Parku Narodowego ze stanowiskiem światowego endemitu, jakim jest brzoza ojcowska, postawiliśmy kolejną willę. Teren ma tu ważny aspekt historyczny i kulturowy. Nieopodal znajduje się zamek w Korzkwi, dawna warownia rycerska o historii sięgającej XIV wieku. Znaczenie pobliskiego Ojcowa jako popularnego uzdrowiska, ale i ośrodka odrodzenia narodowego na rubieżach ówczesnego zaboru rosyjskiego, było nie do przecenienia u początków ubiegłego stulecia.

Dlatego też willi w Grębynicach nadaliśmy formę będącą daleką intelektualną transpozycją masywnego archetypu polskiego dworu. Budynek jest współczesną wersją country-house – wiejskiej posiadłości poza miastem. Został ukształtowany nowoczesnymi metodami, stosowanymi do zmysłu estetycznego współczesności. Wszelako, wypowiedziany hipernowoczesnymi środkami wyrazu architektonicznego, z użyciem cudownych możliwości, jakie daje współczesna technika, nie jest bynajmniej kalką stylu międzynarodowego. Jest twórczym nawiązaniem do naszej tradycji budowlanej. Willa ma zwarty, prostokątny, nieco wydłużony układ rzutu. Archetypiczny wyraz budynku i pewna symetria kompozycji, z wysuniętymi po bokach fragmentami bryły, przywołuje kształt polskiego dworu, z gankiem i alkierzami.

Poziom główny budynek składa się w zasadzie z jednej otwartej przestrzeni pobytu dziennego, której nie dzielą ściany działowe, lecz którą kierunkują projektowane meble, przepierzenia i różnice wysokości. Strefie dziennej od strony południowej na całej jej długości towarzyszy taras, zapewniający rozległy widok na daleki krajobraz. Jest on doprawdy imponujący. Widzimy stąd Kraków, a w dalszym planie – Karpaty. Ponadto zaprojektowano taras o funkcji jadalni letniej. Osobno wydzielono pokój komputerowy z archiwum. Niezależną strefę funkcjonalną stanowi pokój gościnny, zaopatrzony w łazienkę oraz osobne wejście. Na piętrze budynku zaprojektowano strefę prywatną mieszkańców. Część prywatna rodziców obejmuje sypialnię, garderobę z toaletką i pokój kąpielowy. Sercem kondygnacji jest galeria widokowa z biblioteką. Po jej zachodniej stronie ulokowano strefę prywatną dzieci, z trzema sypialniami zaopatrzonymi we własną łazienkę. Pomieszczeniem prywatnym towarzyszą loggie.

Kształt willi jest archetypiczny, zakorzeniony w pierwotnej symbolice domu jako siedziby człowieka, którą odnajdujemy w wielu miejscach naszej kultury. Bazuje na surowcach trwale wpisanych w ojczystą sztukę budowlaną, nierywalizujących z otoczeniem, a zarazem jego forma architektoniczna w zdecydowany sposób osadza go w krajobrazie. Abstrakcyjna fizjonomia willi została zwielokrotniona poprzez

jej materiałową definicję, gdzie oblicze dachu oraz ścian zostało ujednolicone i jest tożsame tak fakturowo, jak i chromatycznie. Ze spiekami kwarcowymi o horyzontalnym rysunku drewna szalunkowego koresponduje kamienna okładzina z łamanego warstwowo jurajskiego wapienia. Granica pomiędzy płaszczyzną ścian a dachem została zarta.

Zunifikowana, homogeniczna forma willi wygląda jak prototyp osadzony w naturalnym środowisku.

Rafał Barycz, Paweł Saramowicz

W następnym odcinku: willa krakowiaków zachodnich i dom na sprzedaż. ■

